

Wpleciony w rytm życia przyrody



1928 - 2007

W dniu 17 września zmarł nagle w Krynicy uczony wielkiej wiedzy i aktywności profesor Stefan Kozłowski – z wyboru geolog, z zainteresowań przyrodnik, taternik, ekolog, krzewiciel idei zrównoważonego rozwoju, społecznik, autor i wieloletni członek Rady Programowej naszego pisma.

Stopnie naukowe otrzymał Stefan Kozłowski na Akademii Górniczo-Hutniczej, gdzie ukończył Wydział Geologiczno-Poszukiwawczy. Po opuszczeniu Krakowa był wieloletnim pracownikiem Instytutu Geologicznego w Warszawie, profesorem Wydziału Filozofii i Wydziału Matematycznego-Przyrodniczego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Z inicjatywy m. in. Profesora powstał na KUL-u Instytut Ochrony Przyrody, a w jego ramach Katedra Ochrony Środowiska, którą następnie kierował.

Profesor Kozłowski był członkiem wielu komitetów Polskiej Akademii Nauk, przewodniczącym Komitetu Naukowego Człowiek i Środowisko.

Był wzorem i mistrzem jako nauczyciel akademicki, opiekunem naukowym wielu młodych ludzi. Uczestniczył w ekspedycjach naukowych i badaniach poszukiwawczych w Mongolii, w oparciu o dokonane tam badania, przedłożył pracę habilitacyjną na temat platonizmu i wulkanizmu gór Chasagtu w zachodniej Mongolii.

Obok licznych opublikowanych artykułów naukowych, popularyzował szeroko pojętą wiedzę z dziedziny ochrony i kształtowania środowiska. Od grudnia 1991 do lipca 1992 roku był ministrem ochrony środowiska zasobów naturalnych i leśnictwa. Z tytułu zajmowanego stanowiska reprezentował Polskę na Szczycie Ziemi w Rio de Janeiro, gdzie przedstawił politykę naszego państwa w dziele ochrony środowiska i dorobek polskiej nauki na tym polu.

Za swoje, często pionierskie, prace, otrzymał wiele wysokich odznaczeń państwowych i naukowych, krajowych i międzynarodowych.

Wzruszającym przeżyciem dla Profesora było nadanie mu w roku 2005 tytułu honorowego członka Ruchu Ekologicznego św. Franciszka (REFA), co miało miejsce w 25 rocznicę ogłoszenia papieskiego dokumentu „Inter Sanctos”, ustanawiającego św. Franciszka z Asyżu „niebieskim patronem ekologów”.

Przypomnieć się godzi, że konsekwencją tego postanowienie było powołanie Ruchu, którego inicjatorami byli krakowscy franciszkanie, przy poparciu niezależnych ruchów ekologicznych. Postanowiono jednocześnie nadawać honorowe członkostwo REFA, osobom wybitnie zasłużonym dla Ruchu oraz krzewienia idei ochrony przyrody i środowiska w Polsce i na świecie.

Odszedł wybitny uczony z tytułu swojej profesji i zamiłowań wpleciony w rytm życia przyrody. Badał procesy geologiczne i zasoby surowcowe Ziemi, czerpał wiedzę z odwiertów i odkrywek, z poszarpanych górskich grani i stromych szczytów, obrywów i głęboko wciętych dolin, obserwował przyrodniczą szatę, o którą walczył do ostatnich chwil swego życia.

Krystyna Bonenberg